

Sygn. akt *XXVII Ca 1451/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Maja Smoderek</i>
Protokolant:	sekr. sądowy

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa *M. N.*

przeciwko *(...) sp. z o.o. w W.*

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 879/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w W. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Maja Smoderek

Sygn. akt *XXVII Ca 1451/16*

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 listopada 2014 r. *M. N.* wniósł o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. kwoty 1.030,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 grudnia 2014 r. uwzględniono powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego orzeczenia zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości powód zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328§2 k.p.c. poprzez nie wskazanie przez Sąd w treści uzasadnienia podstaw faktycznych rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa w zakresie, w jakim Sąd I instancji nie odniósł

się merytorycznie do treści podnoszonych przez powoda zarzutów, wskazując na podstawę oddalenia powództwa niewłaściwe określenie waluty dochodzonego od pozwanego świadczenia, podczas gdy wartość świadczenia została przeliczona wg obowiązującego kursu NBP; naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na błędnym zastosowaniu art. 358 § 1 k.c. polegającym na uznaniu, iż to dłużnikowi przysługuje prawo wyboru waluty w której spełnione ma być świadczenie, podczas gdy z rozporządzenia WE 261/2004 wynika prawo wyboru waluty przez powoda; nie zastosowanie art. 7 ust. 3 rozporządzenia (WE) 261/2004 z którego wynika, że odszkodowanie określone w art. 7 ust. 1 jest wypłacane w gotówce albo, za pisemną zgodą pasażera, w bonach i/lub w formie innych usług. Z brzmienia tego przepisu wynika, że pasażer żądający odszkodowania powinien wskazać przewoźnikowi w jaki sposób oraz w jakiej formie ma nastąpić płatność; nie uwzględnienie art. 16 ust. 3 rozporządzenia (WE) 261/2004 zgodnie, z którym „Ustanowione przez Państwa Członkowskie sankcje za naruszenie niniejszego rozporządzenia powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające”. Dokonując wykładni językowej słowa - proporcjonalne - zgodnie ze słownikiem języka polskiego, otrzymuje ono następujące znaczenie „mający określony stosunek części do całości lub wyrażający określony stosunek do jakiejś wielkości”. Przeliczenie wartości przedmiotu sporu z waluty obcej wyrażonej w euro, na złotówki jak najbardziej wpisuje się w zakres wyrażenia określającego stosunek do jakiejś wielkości, co za tym idzie możliwość dochodzenia roszczenia w złotówkach wynika wprost z rozporządzenia (WE) 261/2004, ponadto przeliczenie wartości świadczenia nastąpiło wg obowiązującego kursu NBP; nie zastosowaniu art. 358 § 2 k.c. prowadząca w konsekwencji do pozbawienia wierzyciela prawa wyboru kursu, według którego określana jest wartość roszczenia w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, podczas gdy wierzyciel w razie zwłoki dłużnika ma prawo do wyboru kursu i takiego też wyboru wobec braku sprzeciwu dłużnika na określenie waluty w polskich złotych dokonał.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda O. B. kwoty 1.030,78 złotych wraz z odsetkami od dnia 15 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje wraz z opłatą 17zł uiszczoną tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo wskazując, że roszczenie odszkodowania było dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. i zostało określone w walucie polskiej, mimo iż ww. akt prawny określa wysokość odszkodowania za opóźniony lot w euro. W ocenie Sądu I instancji powód nie był uprawniony do wyboru waluty, w jakiej dochodził żądania, bowiem uprawnienia takiego nie daje mu art. 358 k.c., a tym samym powództwo podlegało oddaleniu zważywszy na przepis art. 321 k.p.c.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim bowiem Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że art. 358 k.c. nie zabrania wierzycielowi dokonania wyboru waluty, w jakiej żąda on spełnienia przez dłużnika świadczenia. Zgodnie z art. 358 §1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Należy wskazać, że przepis ten nie zakazuje wierzycielowi dochodzenia świadczenia określonego w walucie obcej w pieniądzu krajowym, a jedynie określa uprawnienia dłużnika w zakresie możliwości zmiany waluty świadczenia. Powyższy przepis w ogóle nie odnosi się do wierzyciela, nie zatem nie powinno stać na przeszkodzie możliwości dochodzenia przez niego roszczenia określonego w walucie obcej w walucie polskiej, w sytuacji gdy z treści czynności prawnej nie wynika wprost w jakiej walucie zobowiązanie miało być spełnione. Okoliczność bowiem przyznania uprawnienia dłużnikowi wyboru waluty, w jakiej może on spełnić świadczenie (dług oddawczy) nie może być interpretowane jednocześnie jako zakaz wyboru waluty

przez wierzyciela, a co najwyżej jako obowiązek przyjęcia przez niego świadczenia w walucie zadeklarowanej przez dłużnika zgodnie z art. 358§1 k.c., pod rygorem popadnięcia przez wierzyciela w zwłokę. Powyższe nie oznacza natomiast, że wierzyciel określając świadczenie jakiego domaga się od dłużnika (dług odbiorczy) nie może go żądać w walucie polskiej także w sytuacji, gdy zobowiązanie zostało pierwotnie określone w walucie obcej.

Taka wykładnia jest tym bardziej uzasadniona w kontekście art. 358§2 zd. 2 k.c., który w razie zwłoki dłużnika uprawnia wierzyciela dodatkowo do wyboru daty kursu po jakim świadczenie ma być przeliczone na złotówki (tj. albo data wymagalności roszczenia, albo data, w którym zapłata jest dokonana). Sąd Okręgowy nie podziela w tym zakresie stanowiska, że wybór przez wierzyciela waluty w takiej sytuacji może nastąpić jedynie w sytuacji gdy dłużnik wcześniej dokonał wyboru waluty polskiej. Z literalnego brzmienia art. 358§2 zd. 2 k.c. wynika bowiem, że wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana, czyli po pierwsze może wybrać walutę, a po drugie datę kursu. Przy czym o ile wybór waluty jest zawsze dopuszczalny, to wybór kursu tylko w razie zwłoki dłużnika.

Niezależnie od powyższych rozważań warto podkreślić, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem wynikającym z umowy, w której strony mogły dowolnie ustalić walutę w jakiej chcą spełnić to świadczenie. Tu mamy do czynienia z aktem prawnym określającym wysokość odszkodowania, która została określona w euro z uwagi na fakt, że akt prawny, na podstawie którego powód domaga się odszkodowania, pochodzi od organów Unii Europejskiej, której walutą jest właśnie euro. Tym samym odszkodowanie zostało określone de facto nie w walucie obcej dla ustawodawcy, lecz w walucie unijnej. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że zamiarem ustawodawcy nie było ukształtowanie sposobu zapłaty odszkodowania jedynie w jednostkach euro, a wyłącznie waluta ta określa wysokość odszkodowania. Ponieważ rozporządzenie obowiązuje wprost w krajach członkowskich, oznacza to, że nie wymagało ono implementacji do naszego systemu prawnego, jednak taka sytuacja nie może powodować negatywnych skutków dla wierzycieli będących polskimi obywatelami, którzy niewątpliwie mogą dochodzić odszkodowania w walucie krajowej. Tym samym nawet przy przyjęciu interpretacji art. 358 k.c. dokonanej przez Sąd I instancji to dokonując jego wykładni celowościowej w stosunku do regulacji ww. rozporządzenia Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne było przyjęcie, że w niniejszej sprawie wiąże Sąd klauzula efektywnej waluty, a powód nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej.

W tym stanie rzeczy oddalenie powództwa jedynie z uwagi na brak podstaw dochodzenia przez powoda odszkodowania określonego w innej walucie niż wynika to z przytaczanego na wstępie rozporządzenia należało uznać za chybione co skutkowało musiło uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nie rozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy. Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien ustalić, czy faktycznie ziszczyły się przesłanki do wypłaty odszkodowania za opóźniony lot.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386§4 k.p.c. oraz art. 108§2 k.p.c.